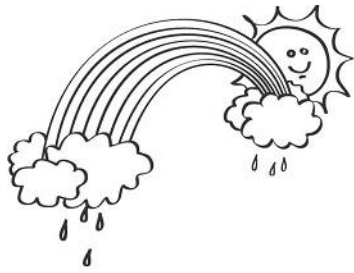


# PRZEDSZKOLA CZEK



REDAKTOR NACZELNY CZ. TOSTA Ź.KUCHARCZYK

## GAZETKA PUBLICZNEGO PRZEDSZKOLA NR 1 KWIECIEŃ 2015

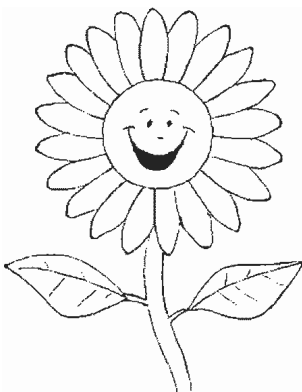


### Wiosenny czarodziej

Czary- mary, fiku- miku,  
szedł czarodziej po trawniku.  
Niósł w plecaku fiołki, róże  
a stokrotki gdzie? W kapturze!

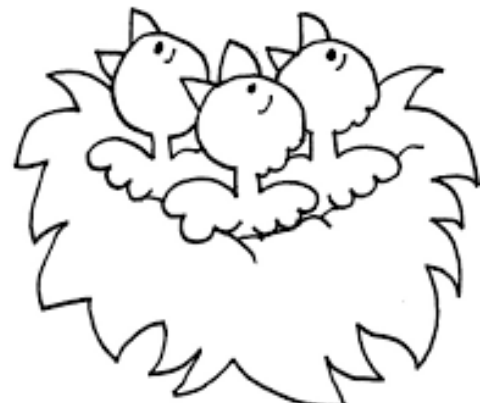
Rzucił kwiaty gdzie się dało,  
żeby wszędzie coś pachniało.

Koło ławki, koło krzaka,  
jakie kwiaty? Te z plecaka!



W piaskownicy palmy sadził-  
nawet nieźle sobie radził  
no i huśtał na huśtawce  
rozczochrane dwa dmuchawce.

Wyczarował, czary-mary,  
na kałużach nenufary  
aż podwórko zmienił w śliczny  
mały ogród botaniczny.



To kolejny już numer „Przedszkolaczka”, niech przyczyni się do dobrej zabawy.  
Gazetka zawiera zadania konkursowe dla dzieci.  
Prace konkursowe z gazetki prosimy wrzucać do skrzynek w przedsionkach. Najlepsze będą uhonorowane nagrodami.

## AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA PRZEDSZKOŁA

Dnia **11.05.2015r.** tj. poniedziałek organizujemy wyjazd dzieci do Powiatowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim. Prosimy rodziców o podpisanie zgody na wyjazd i opłacenie przejazdu u nauczycieli. Szczegóły na tablicy ogłoszeń oraz na stronie WWW naszego przedszkola.

---

### Zaproszenie

Serdecznie zapraszamy wszystkich rodziców na zebranie, które odbędzie się w dniu **19.05.2015r.** na godz.: 16:00, na temat podsumowania działalności rady rodziców, całodniowej wycieczki przedszkolnej, organizacji festynu oraz zakończenia roku szkolnego.

---

### Zaproszenie

Święto Rodziny odbędzie się w dniu **29.05.2015r.** w Miejskim Ośrodku Kultury o godz.: 17:00.

---

Ze względu na pojawiające się pytania rodziców informujemy już teraz iż dyżury wakacyjne odbędą się:

- W lipcu Publiczne Przedszkole nr 2
- W sierpniu Publiczne Przedszkole nr 3 (filia Krzyżkowice)

## **Rodzicu czy wiesz, że...**

\*

Z dumą możemy poinformować iż nasze przedszkole po przeprowadzonej ewaluacji zewnętrznej otrzymało bardzo dobre wyniki.

W obszarach:

- Przedszkole realizuje koncepcję pracy ukierunkowaną na rozwój dzieci – **B** - wysoki stopień wypełniania wymagania przez przedszkole
- Dzieci są aktywne – **A** - bardzo wysoki stopień wypełniania wymagania przez przedszkole
- Przedszkole wspomaga rozwój dzieci, z uwzględnieniem ich indywidualnej sytuacji - **B** - wysoki stopień wypełniania wymagania przez przedszkole

Informujemy, że już wkrótce na stronie [www.npseo.pl](http://www.npseo.pl) (w zakładce – zobacz raport ze swojej szkoły) można będzie zapoznać się z szczegółowym raportem z ewaluacji zewnętrznej, której było poddane nasze przedszkole.

- \* Nasze przedszkolaki z grupy p. Kasi Taszarek zajęły drugie miejsce w konkursie na najładniejszą marzannę w Pszowie.
- \* Miło nam poinformować, że nasz absolwent Alan Węgrzyński zajął 2 miejsce w wojewódzkim konkursie plastycznym organizowanym przez OSP w ubiegłym roku szkolnym.
- \* Gratulujemy także Emilii Damiec oraz Hani Duda za stworzenie zwycięskich pracy na konkurs plastyczny pt.: „Numer 112 ratuje zdrowie i życie” organizowany przez OSP w Pszowie. Rozdanie nagród odbędzie się 04.05.2015r. o godz.:19:00 w budynku straży.

## Skutki głośnego czytania przez dzieci

Nakłaniając dziecko do samodzielnego, głośnego czytania utrwalamy w nim złe nawyki i utrudniamy przyszłą naukę...

Kampania "Cała Polska czyta dzieciom" ma zachęcić dorosłych do codziennego czytania dzieciom dla przyjemności, ponieważ w dzisiejszym świecie mediów tylko w ten sposób można wychować czytelnika. Chodzi tu zresztą nie tylko o kolejną przeczytaną książkę, ale o wspólnie spędzony czas, budowanie więzi i zaufania, możliwość pytań i rozmowy.

Apele o wspólne głośne czytanie są jednak często źle rozumiane. Wiele osób, pod hasłem Cała Polska Czyta Dzieciom, na różne sposoby próbuje nakłonić dzieci do głośnego czytania. Intencje są dobre - skutki nie.

Gdy dzieci czytają na głos, utrwała się u nich nawyk subwokalizacji, który bardzo ogranicza tempo czytania- będą w przyszłości czytać po cichu w tempie czytania na głos. Młody mózg koduje sobie udział narządu głosu w czytaniu i w dorosłym życiu nadal w myślach "czytamy na głos".

W dobie zalewu informacji i konieczności szybkiego zapoznawania się z nimi wolne czytanie to prawdziwe kalectwo.

My, dorośli, na ogół czytamy wolno: ok. 200 słów na minutę, co jest skutkiem sposobu, w jaki uczono nas czytać. Nie róbnmy tego dzieciom!

Mózg potrafi uporać się z czytaniem, zrozumieniem i zapamiętaniem od ok. 500 do ok. 3000 słów na minutę (nie mówimy o rekordach, bo nie o to tu chodzi), gdy prawidłowo wykształcimy system oko-mózg.

Nie mieszajmy do tego krtani!

### **Dzieci nie powinny czytać na głos!**

Prawidłowa nauka czytania wiedzie poprzez słuchanie, a następnie słuchanie i patrzenie na całe wyrazy i zdania czytanego im tekstu. Wymaga to odejścia od stereotypu, że uczymy się

czytać poprzez głośne sylabizowanie liter i zgłosek. Zatem - nie programujemy dzieci do wolnego czytania nakłaniając je do czytania na głos (np. poprzez wszelkie konkursy "Pięknie czytam", inicjatywy, by dzieci czytały dzieciom itp.), bo uczynimy z nich ludzi czytelniczo niesprawnych.

**To my - rodzice i wychowawcy- czytamy dzieciom na głos!**

**Przypominamy, że:**

- Codzienne czytanie dziecku dla przyjemności jest czynnością prawdziwie magiczną, zaspokaja bowiem wszystkie potrzeby emocjonalne dziecka, znakomicie wspiera jego rozwój psychiczny, intelektualny i społeczny, jest jedną z najskuteczniejszych strategii wychowawczych, a przy tym przynosi dziecku ogromną radość i pozostawia cudowne wspomnienia. Ale to jeszcze nie koniec atutów głośnego czytania. Czynność ta jest łatwa, nie wymaga od nas, dorosłych, szczególnego przygotowania, jest przyjemna i inspirująca także dla czytającego, nic nie kosztuje, gdy korzystamy z biblioteki czy wymieniamy książki z innymi rodzicami, lub jest niedroga, gdy zaopatrujemy się w tanich księgarniach albo na wyprzedazach.
- Głośne czytanie ma wpływ na zdrowie emocjonalne dziecka. Dziecko, któremu codziennie czytamy, czuje się ważne i kochane. Buduje to jego mocne poczucie własnej wartości – wewnętrzną siłę i wiarę w siebie, które wpłyną na jakość jego życia co najmniej tak znacząco jak zdrowy kręgosłup czy zdrowe oczy. Codzienne głośne czytanie buduje mocną więź między rodzicem i dzieckiem. Więź z najbliższą osobą jest jedną z najważniejszych potrzeb rozwojowych dziecka, warunkiem, by mogło wyrosnąć na zdrowego emocjonalnie i dojrzałego człowieka. Jeżeli rodzice nie znajdują czasu dla dziecka, przedkładając nad jego potrzeby swą karierę, zarobkowanie lub własne przyjemności, nieświadomie narażają całą jego przyszłość. Brak więzi z rodzicami w dzieciństwie jest niemal gwarancją ogromnych życiowych problemów, natomiast mocna i zdrowa więź z nimi daje na całe życie silny fundament oraz osłonę przed złymi wpływami, na które dziecko będzie odporniejsze, mając pewność rodzicielskiej miłości i czerpiąc z bogatych zasobów własnego intelektu i wiedzy, zdobytych dzięki czytaniu.
- Kolejnym dobrodziejstwem płynącym z głośnego czytania dziecku są korzyści językowe i umysłowe, które zresztą ściśle się łączą. Co jest najlepszą wizytówką każdego człowieka? Jego język. Używanie bogatego i pięknego języka, umiejętność prowadzenia ciekawej konwersacji, łatwość publicznego wypowiedzania się w sposób jasny, logiczny i obrazowy to atuty w życiu społecznym nie do przecenienia.

**Dlatego Rodzicu - czytaj dziecku na głos!**

**POCZYTAJ MI MAMO, POCZYTAJ MI TATO...**

# Zielona kredka

Agnieszka Galica

Pewnego dnia wczesnym rankiem, kiedy wszyscy jeszcze spali, w małym pudełku spały także kolorowe kredki.

Spała kredka niebieska, której śniło się niebo, spała kredka pomarańczowa i śniły się jej pomarańcze, żółtej kredce przyśniła się cytryna, a zielonej kredce nie śniło się nic. Obudziła się więc wcześniej, przeciągnęła, ziewnęła i wyszła z pudełka. Rozejrzała się wokół i zobaczyła, że wszyscy jeszcze śpią.

- *Zrobię im niespodziankę i narysuję coś ślicznego* - mruzczała do siebie i, szur-szur, narysowała puszystego, zielonego kota.

- *Hej, pobudka!* - zawołała. - *Wstawajcie! Zobaczcie, co wam narysowałam.*

Zaspane kredki wstawały i powoli kolejno wychodziły z pudełka. Ziewały i przecierały oczy ze zdumienia, aż nagle wszystkie zaczęły się śmiać.

- *Zielony kot? Kto widział zielonego kota? Takie koty nie istnieją!*

- *Co wam się w nim nie podoba?* - pytała zawstydzona zielona kredka. - *Czy ten kot nie jest piękny? Popatrzcie, jakie ma puszyste futerko, sterczące uszy i długi ogon.*

- *No tak, ale nie może być zielony* - mówiły kredki. - *Są koty rude, czarne, białe, szare albo w paski. Ale nigdy, przenigdy nie bywają zielone.*

- *Tak bardzo się starałam. Chciałam wam zrobić niespodziankę* - smuciła się zielona kredka. - *Co mam teraz zrobić?*

- *Popatrz przez okno* - radziły kredki. - *Zobacz, jaka zielona jest trawa, listki na drzewach, żabki w stawie. Możesz to wszystko narysować, bo wiosna jest bardzo zielona.*

Zielona kredka nie namyślała się długo. Narysowała zieloną trawę, po której szła Wiosna ubrana w zieloną sukienkę.

- *Patrzcie teraz! Podoba się wam?*

- *No dobrze* - mówiły inne kredki. - *Narysowałaś zieloną, wiosenną trawę i Wiosnę w zielonej sukience, ale dlaczego tam jest zielony kot?*

- *Nic nie rozumiecie* - tłumaczyła zielona kredka. - *To jest wiosenny kot i dlatego musi być zielony.*

- *Sprytnie to sobie wymyśliłaś* - mówiły kredki. - *Jeśli wiosenny kot, to musi być zielony.*

